

Minister Laval Śle Kondolencje z Moskwy.

Wiść o Śmierci Piłsudskiego Przyjęto Bez Komentarzy.

Moskwa, 14. maja. — Francuski minister spraw zagranicznych, Pierre Laval, przybył wczoraj do Moskwy na trzydniowy pobyt, w którym to czasie zamierza odbyć cały szereg ważnych konferencji z przedstawicielami rządu sowieckiego, złożyć wizyty najwybitniejszym działaczom sowieckim, jak prezydentowi Kalininowi, dyktatorowi Stalinowi i innym.

Na dworcu przybywającego przedstawiciela Francji powitał imieniem rządu sowieckiego, Maksym Litwinow, sowiecki komisarz spraw zagranicznych. Na dworcu wystawiono kompanją honorową, która prezentowała broń kiedy wojskowa orkiestra grała Maryljanę i Międzynarodówkę. Wprost z dworca Laval w towarzystwie Litwinowa udał się do rezydencji tego ostatniego. Po przybyciu do Litwinowa pierwszą czynnością Laval'a było wysłanie depeszy kondolencyjnej na ręce min. Becka z powodu śmierci marszałka Piłsudskiego.

— „Składam cześć pamięci wielkiego dyplomaty, który dzięki swej wielkiej odwadze, wzniosłym ideałom i patriotyzmowi, był głównym czynnikiem zmartwychpowstania Polski” — mówił wczęści depesza kondolencyjna min. Laval'a.

Poza stwierdzeniem faktu, że zmarły Marszałek Piłsudski był zdeklarowanym wrogiem reżymu sowieckiego, prasa sowiecka nie zamieszcza żadnych komentarzy o śmierci Piłsudskiego. Przedstawiciele władz sowieckich nie starają się tłumaczyć stanowiska prasy sowieckiej, ani też odgadywać, jakie mogą być następstwa śmierci Marszałka w stosunkach polsko-sowieckich.